



15151

15151

Mag. St. Dr.

P

3923 Prawo.

Franc. Ant.: Proces wykazujący, co ty-
tuł i Chęcińskiemu co do Tytułów saksońskich jest,
a co im ucieka ich Kościół Boży i Państwa
Katolickie pozwolity. 1. 9 lipca 1752.

FR

K

B

NA

*Wszystki
honoran
Dziea
reyl*

W

dzy C
wu Du
kośmy p
wiek C
kim in
ráził p
le dob
Zydov
przyk
Ziem
zá nie
skaraka
szego
O. Xi
ny O
goż r
pod v
ípozy
chow
stkich
stkich
y Ná
dzon

180

FRANCISZEK ANTONI

Ná Dmeninie

KOBIELSKI

z Bożey, y Stolicy Apostolskiej Łaski
BISKUP ŁUCKI, Y BRZESKI,
NAYIASNIEYSZEY KROLOWY JMCI
KANCLERZ.

*Wszystkiemu Duchowieństwu Świeckim, y Zakonnym, tudzież wszystkim swoim
honorami, godnościami prerogatywami ozdobionym, y dystyngwowanym Panom,
Dziedzicom, y Possessorom, także Uczciwym y pracowitym obojga płci, y kto-
rejkolwiek Kondycyi Ludziom zdrowie, Zbawienie od Pana BOGA,
y Błogostawieństwo Násze Pasterskie.*

Wydaliśmy w Roku dopiero zeszłym 1751. dnia 7. Miesiąca
Października ná całą Dyecezyą Procesz z inkludowanym
Listem OYCA Świętego do Nas wszystkich Biskupow w
tym zácnym Krolestwie Polskim Dyecezye swoje rządzą-
cych, pisany, tykający się Interesu Żydow, wielce mię-
dzy Chrześciaństwem záęszczonych, Wiele, y często przeciwko Pra-
wu Duchownemu, y Świeckiemu czyniących, záczynających się: Iá-
kosmy prędko z dyspozycyi Boskiej obięli Dyecezyi tey rzady. W którym cokol-
wiek OYCIEC S. wyráził, przyznác każdy może nie przywiązany iá-
kim interesem temu niewiernemu Národowi, że tak rzeczywistą wy-
ráził prawdę, iákoby tu z námi przemieszkiwał. Uznało tę prawdę wie-
le dobrych Panow, y zá rzecz słuszną osądźili, poskromić zuchwałosc
Żydow w Dobrach swoich; między ktoremi chwalebne dáli z siebie
przykłady J. W. JMC Pan Stanisław Potocki Woiewoda, y Generał
Ziem Kijowskich, Ktory w Dobrach swoich Dziedzicznych Brodach,
zá niektore excesa przez tamecznych Żydow popełnione exemplarnie
skarzał, iáko z Dekretu tamże w Brodach ferowanego Roku terażniey-
szego 1752. dnia 24. Czerwca ćiekawy informowác się może. Drugi J.
O. Xiążę JMC. Hieronim Radziwiłł Chorązy W. X. Lit: przez wyda-
ny Ordynans w Dobrach swoich z Słucka dnia 24. Marca. Roku te-
goż 1752. surowo zakázuiąc wszelkiey usługi przez Chrześcian Żydom
pod wielkimi kárami; ktore to pobożne tych Panow rozkazy, y dy-
pозycye z Prawem tak Oyczystym, iáko y Kánonami SS. Práwami Du-
chownemi zgadzaiące się wielkiey warte od Kościoła Bożego y wszy-
stkich Práva záchowuiących Ludzi pochwały. Chwalemy y we wszy-
stkich Káptanach Dyecezyi Nászey tę pilnosć w záchowaniu OYCA S.
y Nászych dyspozycyi, y usilne staranie, á żeby do skutku przyprowa-
dzone były. Ze zaś niektorzy (iáko się do wiadomosci Nászey donio-
sło.



sto) zbyt ściśle tłumaczą je sobie nad kontenta w Liście OYCA S. y Nászym nad Práva, y słuszność, tak dalece: że Zydow y potrzebnego ratunku, bez ktorego się obeysć żadną miarą niemoga, zabraniaią, tego im chwalić nie jest rzecz przyzwoita. Dla tego umysłiliśmy wyraźnie opisać, co Zydow y Chrześcianom co do Zydow zakazano jest, a co im cierpiąc ich Kościół Boży, y Państwa Kátolickie pozwoiliy. Rozumiemy że nie tájne są Práva Kościelne Duchownym Osobom, ktorých zupełnych wiadomości, który by zaniedbał, lenistwa y gnusności w staraniu się o to, co do iego wiadomości należy był by winnym. Gdyż do Kápłanow rzeczono: *ex ore tuo plebs Legem requiret*, y srogo Pismo S. pogroziło gnusnym, y umiejętności nie szukającym. *Quia repulisti disciplinam, repellam te, ne Sacerdotio fungaris mihi*. Rozumiemy także, że zdystygwowaufzych Osob Stanu Swieckiego, ktorým osobliwie dobra od Oycow swoich dána jest edukacya, wielka się znáyduie liczba, ktorzy Oyczyste Práva, y Konstytucye doskonale wiedzą, gdyż by nie zdobyło Syna Oyczyzny, Oyczystych Praw nie mieć wiadomości. *Turpe est Patriae Filio, patrias ignorare Leges*. Ktore to tak Kościelne iáko Oyczyste Práva sprawiedliwe, y Swięte, w wielu mieyscach uczą, co niewiernemu Narodowi Zydowskiemu jest zakazano. I tak SS. Kónkylia Lateran: 3. Can: 26. Medyolanen: 1. Tryden: Sess: 13. de Reform: Cap: 1. Násze Oyczyste Prowincjonalne Gmieźniens: Lib: 4. Titt: de Judeis: dostatecznie wyráziły, iák się Zydzi między Chrześciany blákaiący się sprawować máią. Są Práva y Konstytucye Koronne, ktore doskonale náuczaią, co jest Zydostwu zábroniono. I tak Kázimierza Wielkiego Krola Polkiego Konstytucya *Anni 1343*. zakazała, áżeby Zydzi ná żadnych Komorach, Cłach Superintendencyach nie byli, od wszelkich ich Zwierzchności, y urzędow odsądziąc. Władysław Jágełło Konstytucyą *1420. Anni* postanowił, áżeby mennic, Kruszczow, metalow pod czyim imieniem przez Arendę nie trzymali. Zygmunt Krol w Roku *1538* Konstytucyą zakazał, áżeby Pánowie Dobr swoich Diedzicznych Zydow przez Arendę niepuszczali, nad Chrześcianami zwierzchności nie dawali, służyć Chrześcianom u nich nie pozwalali, ani onych w Domach swoich nie chowali pod grzywnami sto ná kazdego żyda, a pod więzieniem ná Kátolika. Tenże pobożny Krol w Roku *1562*. Zakazał, áżeby Zydzi po domach Chrześciańskich nie włoczyli się, w Láźni Chrześciańskiey nie bywali, sług, słuźebnic, mámek Chrześcian nie zázywali, y do wszelkich usług czy to w dzień, czy w noey nie używali, żeby nie mieli wolnych handlow we wszelkich towarách, y innych; wiele Práv, Konstytucyi Dekretow *in volumine Legum*, w Aktach Trybunalskich, Afsetoryi Koronney, y Grodach daie się widzieć, y czytać, ktore swięci, y sprawiedliwi Krolowie, Sędziowie stánowili. Tak zá Krola Jana Kázimierza w Sądach *Relationum* między Proboszczem Kowelskim y Zydami Kowelskimi pierwszy *Ad 1659. feria 6ta. post Festum S. Iacobi Apostoli*, drugi *Anno 1663. Sabbatho post Festum S. Annæ*, stanęły chwalebne Dekreta zakázuiące Zydow Kátolika ná usługách swoich trzymać, czy to ná rok, czy ná kwartál pod winą tyfiąca Czerwonych Złotych. O moy BOZE gdzie się ta obserwancya Práv S. podziała, złamane Práva, schanbione Dekreta, rzádki kto ie zachowuie, Zydow Dobra arenduią, Zydow zá Kommissarzow Ekonomow, Pifarzow prowentowych trzymaia, Zydow ná karczmach będącym do Arendy Poddanych swoich przyłaczaia, nad niemi zwierzchnosc daia, Zydow áżeby Chrześcianie słuzyli, pozwalaią, y chociaź się ná usługach Zydowskich zestarzeie, nie przeszkádzaia Zyda, gdy Chrześcianiná skaleczy, pobiie, słowami uszu niegodnymi zhañbi, skon-

temptu-

temptule, gdy w Święta, y Niedziele gorzałki pędzą, miody sycą, piwa robią, gdy w dni Święte Adwentu, y Postu Wielkiego wesela z muzykami sprawiają, po ulicach pląsy czynią, gdy w strojach swoich publicznie po ulicach, a osobliwie w dzień ich sądny w dzień Hamana Chrześcianina ubrawszy za Hamana, włoczą, targaia, bicia, po ulicach strzelają, gdy trupow swoich publicznie wśrod dnia szrodkiem ulice na okopisko prowadzą, tamże za stroża Chrześcian trzymają, gdy ich w dzień sądny do ucierania nosow świecom zażywają, gdy podczas Świąt BOZEGO CIAŁA, Wielkopiątkowey Processyi, Krzyżowych dni, y innych, gdy się publicznie odprawiają Processye, gdy Xiądz do chorego z Panem BOGIEM idzie, lub iedzie, Domow nie zamykają, z drogi się nie umykają, kapeluszow nie zdeymują, gdy Bożnice bez konsensu Zwierzchności Kościelney nowe stawiają, stare reparaia, szkołki prywatne po Domach zakładają, tam Ołtarze stawiają, nabożeństwa z krzykiem, y hałasem odprawiają, záboystwa niewinniaćek, Ludzi trucia przez zepsowane trunki, czarostwa, złodzieystwa, lichwy, y inne kryminały, excessa popełniaia, nie karzą, przez co zuchwalszemi się stają. I to to wszystko jest, czego się czynić Zydom nie godzi; cośmy iuz dawniey Processem Nászym w Roku 1741. dnia 10. Miesiaca Maia wyrządzili. I lubo powątpiewamy, áżeby się to wszystko złe, y Práv przestępstwo wszędzie od Zydow pełniło, po Miastach iednak, y niektórych Miasteczkach że się to po większey części dzieie, z doświadczenia mamy. W czym słuzna rzecz, áżeby Pánowie Dziedzice, y Possektorowie starania dołożyli, y nam Biskupom ubolewającym nádtym, także Plebanom pomocą y ratunkiem byli dla odwrocenia wkorzenionego złego, iako Pánowie Chrześciańscy, Dusze, y Zbawienie swoje, y Ludu swojego, Práva Kościelne, y Oczyste, honor swoy, y do brą sławę Oyczyzny Pánstwa Kátolickiego kochajacy, y zachowujacy. Was zaś Bracia Nájmilsi cáte Duchowieństwo upominamy, y obligujemy, żebyście będąc Zelantami w dochowaniu Práva, Práva miłości Chrześciańskiej nieprzestępowali, ponieważ ich to przezacne Krolestwo cierpi, y tak się ten národ Zydowski w nim rozkrzewił, że po wielkemy części Miasta Miasteczka posiadali, arendy niemal po wszystkich kárczmach trzymają dla niedostatku sposobnego ludu z Chrześcian; niezabrania im Kościół S. trzymać arend, byle bez żadnego posluszeństwa Chrześcian, bez roczney, lub putroczney kontraktowey uslugi, żeby nigdy nie był slugą Chrześcianin Zyda, ktoremu wolno dać w osobliwey potrzebie ratunek, y pomoc z miłości bliźniego, wolno w chorobie uleczyć, w przypadku, y nieszczęściu poratować, w osobliwey potrzebie posłtkować, wolno Chrześcianinowi náiąć się za formana z towarami ná iaki iármak, z przewożeniem się z Miasta do Miasta, lub w inney iákicy ucziwey, y godziwey potrzebie, byle się pierwey prezentował włásnemu Plebanowi, że od tego y tego zyda jest do tego á tego Miasta náięty ná tak dlugi czas, od czego nic Plebani prezentować nie powinni. Lub też Zyd sam áżeby od Dworu, pod którym zostáie, miał dane sobie świadectwo, że tego á tego Kátolika zá formana ná taki czas náiął, ktore oddać powinien Xiędzu. Wolno ubogiemu Chrześcianinowi, gdy inszego sposobu nie ma, dla wyżywienia siebie iáką uczynność Zydowi wyświadczyć spodziewajac się nádgrody, y to żeby ná krotki czas, nie ná wiele dni, á tym bardziey ná wiele tygodni, wolno Kátolikowi do Zyda przedackonia, wołu, owcę, lub co do żywności, godziwey potrzeby, lub odzieży przynáleży, tak, iák wolno jest u Zyda Chrześcianinowi kupić. Słowem: to się im wszystko godzi uczynić, co nie jest zakazáno Pra-

wem Boskim, Kościelnym, Kánonami, Koncyliami, Synodami, Konsty-
tucyami Oczystemi, co zdrowemu ludzkiemu rozsádkowi byđź się
sufznego zdáie, co dobrym obyčajom nie przeciwi się co czyłte su-
mienie dyktuie. Ták máiący w Owczarniach swoich Lud wierny,
y niewierny rządzić, ták go przez záchowanie Práw do wieczney szczę-
śliwości prowadzić, odwodząc od złego, prowadząc do dobrego wszel-
kiej miłości, y ćierpliwości, nikomu krzywdy nie czyniąc według ná-
uki Apostolskiej; gdy się co w żydzie zdrożnego przytráfi przeciw wy-
rażonym Artykułom, pomocy, y rátunku Panow, y Dźiedzicow dla sie-
bie wzywáćie, áby ziednoczonemi rádá y powagą łatwiej wszystko
złe ustawało, á dobre się pomnażało. *Datt: w Torczynie Dnia 9. Mie-
sącza Lipca 1752.*

FRANCISZEK BISKUP.

mp.



y-
ie
u-
y,
e-
el-
á-
y-
ie-
ko
lic-



Biblioteka Jagiellońska

stdr0023679

